



Na wystawie zagościły prezenty komunijne i zbliżające się Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej

Z górnej półki

Nasz Sklep, A.M. Schütz, Merowingerstr. 49, 40223 Düsseldorf

Kiedy Maximilian Schütz prezentuje swój sklep, podkreśla, że nie jest to zwykły polski sklep spożywczy, lecz delikatesy. Nie chodzi mu zatem o sprzedaż popularnych towarów i niskie ceny, tylko o towary z górnej półki.

– Ściągam do sklepu nowości rynkowe i oferuję klientom kilka rodzajów danego produktu – mówi Maximilian Schütz, który wraz z żoną Anną Moniką prowadzi „Nasz Sklep” w Düsseldorfie. O bogatej ofercie klienci mogą przekonać się sami. Wystarczy spojrzeć na kabanosy. Za ladą nie brakuje kabanosów suszonych, wędzonych, ciętych, wieprzowych, drobiowych... Wyliczankę można by prowadzić w przypadku każdego niemal produktu.

– Ludzie mają tu zaglądać z ciekawości i mieć do wyboru pierwszorzędne towary – tak Maximilian Schütz prezentuje swoją handlową dewizę.



Dodaje, że przyjazna atmosfera zakupów ma sprawić, aby klient chętnie powracał do sklepu i traktował go jako „swoj sklep”. Większość odwiedzających to Polacy lub Niemcy mający Polkę lub Polaka w rodzinie. Przychodzą także sąsiedzi placówki, niezależnie od ich narodowości. – Zaglądają z ciekawości, a jeśli znajdują jakiś produkt dla siebie, chętnie powracają – mówi pan Maximilian.

Niewielki, zajmujący około 40 metrów kwadratowych, sklep w düsseldorfskiej dzielnicy Bilk jest po części samoobsługowy. Większość towarów klienci mogą sami obejrzeć na półkach i włożyć do koszyka. Zza lady kupują zaś wędliny, sery czy wyroby garmażeryjne. Pomimo niewielkiej powierzchni, sklep przy Merowingerstr. 49 oferuje wszystko to, co powinny mieć w asortymencie polskie delikatesy.

– Mamy bogaty wybór wędlin, szynki i kiełbasy. Kupić można u nas m.in. polskie sery, mrożonki, konserwy, słościki – wylicza Schütz. Jest także alkohol, polska prasa i krzyżówki. Niejednokrotnie klienci sami podsuwają pomysły na uzupełnienie asortymentu. – Jestem otwarty na każdą propozycję i chętnie ją zrealizuję – zapewnia Maximilian Schütz. – Współpracuję z dwoma młodymi i doskonałymi dostawcami ze Szczecina, którzy są w stanie dowieźć każdy towar – zachwala. Towar dowożony jest raz w tygodniu.

„Nasz sklep” posiada koncesję na dania jednogarnkowe i oferuje trzy miejsca siedzące. U państwa Schützów można zatem zjeść na miejscu bigos, fasolkę po bretońsku, lecz lub poprosić o odgrzanie kupionych za ladą pierogów. Te ostatnie uwielbiają



zaglądający do sklepu obcokrajowcy.

Na nadchodzące tygodnie pani Anna i pan Maximilian zaopatrzyli się w bogaty wybór bombonierek, chętnie kupowanych przez gości wybierających się na komunię. A plany na przyszłość?

– Ten sklep ma duży potencjał i musimy to wykorzystać, doinformować potencjalnych klientów – uważa Schütz. „Nasz sklep” prowadzi od ubiegłego roku. Z myślą o pracujących

pan Maximilian postawił na długie godziny otwarcia. Jego sklep czynny jest od wtorku do piątku od godz. 10 do 20, a w soboty od 10 do 18. Sklep prowadzi sam z żoną, na razie bez wsparcia dodatkowego personelu. Ceną jest brak czasu wolnego i urlopu, ale na razie pan Maximilian godzi się z tym, bo marzenie o własnych delikatesach jest silniejsze. (kad)

Für Kiosks und Läden: POLNISCHE PRESSE



**Volles Remissionsrecht
keine Transportkosten**

Auf Wunsch auch russische Titel,
die in Deutschland erscheinen.

Tel. 0231/101948 (Mo-Fr 9-17)

Tel. 02171/559820

Fax 02171/559821

vertrieb@vhmkg.de